

LIPIEC - SIERPIEŃ 2026

Podlaski

BILET WAKACYJNY

Podróżuj więcej,
wydawaj mniej!

trasy, atrakcje, regionalne smaki i wszystko,
co warto odkryć podczas wakacji na Podlasiu.

bilet na
7 dni
50 zł



Białostocka
Komunikacja
Miejska

Wstęp

Podlaski bilet wakacyjny już dostępny!

*Podróżuj więcej,
wydawaj mniej!*

Podlasie najlepiej poznać się bez pośpiechu. Zamiast planować każdy kilometr, można po prostu wsiąść do autobusu i ruszyć przed siebie – do historycznych miasteczek, puszczańskich szlaków, nad jeziora czy do wiejskich zakątków, gdzie czas płynie wolniej.

Właśnie z myślą o takich podróżach powstał Podlaski Bilet Wakacyjny. To propozycja dla mieszkańców i turystów. Jeden bilet pozwala korzystać z połączeń PKS Nova oraz komunikacji miejskiej w Białymstoku bez limitu, otwierając dostęp do najciekawszych zakątków województwa.

Podlaski bilet kosztuje 50 zł i jest ważny przez 7 kolejnych dni podróży. Możesz go zakupić przez naszą stronę, u kierowcy lub w kasie na dworcu.



Spis treści, czyli...

Lista inspiracji na Twoje podlaskie wakacje!

Podlaski Bilet Wakacyjny	4-7
Gdzie na plażę?	8-9
Białystok	10-11
Podlaskie smaki	12-15
Augustów	16-17
Hajnówka	18-19
Siemiatycze	20-21
Białowiecki Park Narodowy	22-23
Sejny	24-25
Suwalszczyzna	26-27
Łomża	28
Wynajem autokarów	29
Kampania społeczna	30-31
Transport publiczny na życzenie	32-33
Kolorowanki	34-35



Podlaski

BILET WAKACYJNY

od 1 lipca
do 31 sierpnia

Od 1 lipca mieszkańcy województwa podlaskiego oraz turyści mogą podróżować po regionie jeszcze wygodniej. Wszystko za sprawą Podlaskiego Biletu Wakacyjnego – nowej oferty, która połączyła transport regionalny PKS Nova z komunikacją miejską w Białymstoku.

Nowy bilet został wprowadzony z myślą o tych, którzy chcą aktywnie spędzić lato i odkrywać najciekawsze miejsca regionu bez konieczności kupowania kilku różnych biletów. Za 50 zł pasażerowie otrzymają możliwość nieograniczonego podróżowania przez 7 dni autobusami PKS Nova oraz autobusami Białostockiej Komunikacji Miejskiej.

Z biletem możemy wyruszyć m. in. do Hajnówki, Korycina, Augustowa, Grajewa, Suwałk i Sejń.



**Podróżuj po
województwie bez limitu!**



BIŁOSTOCKA
KOMUNIKACJA MIEJSKA

Oferta obejmuje połączenia regionalne, dzięki którym łatwo jest dotrzeć do atrakcji turystycznych, miejsc wypoczynku czy punktów na mapie województwa, które każdego roku przyciągają tysiące odwiedzających. To propozycja zarówno dla mieszkańców planujących krótkie wycieczki, jak i dla turystów chcących poznać Podlaskie bez samochodu.

Nowy bilet to przykład współpracy Województwa Podlaskiego, Miasta Białystok i PKS Nova na rzecz rozwoju nowoczesnego transportu publicznego. Integracja komunikacji regionalnej i miejskiej ma ułatwić codzienne podróże oraz zachęcić do częstszego korzystania z transportu zbiorowego.

Ulga dla seniorów

PKS Nova wprowadziła również ważne udogodnienie dla seniorów. Od 1 lipca osoby, które ukończyły 70 lat, mogą korzystać z przejazdów autobusami spółki bezpłatnie dzięki 100-procentowej uldze komercyjnej. Wystarczy okazać dokument potwierdzający wiek i tożsamość. Ulga obowiązuje na liniach, których organizatorem jest PKS Nova.



bilet na
7 dni

50 zł



Linie autobusowe

Podlaski Bilet Wakacyjny będzie obowiązywał na następujących trasach autobusowych w regionie Podlasia. Obejmuje on komercyjne połączenia regionalne, umożliwiając swobodne podróże między najważniejszymi stacjami w ramach oferty wakacyjnej.

Region Centralny

Linie BKM (I strefa)

- 805** Białystok - Hajnówka
- 810** Białystok - Białowieża
- 807** Białystok - Zabiele
- 818** Jaświły - Mońki
- 819** Mońki - Goniądz p. Hornostaje, Jaski, Wojtówstwo
- 820** Mońki - Jaświły
- 833** Białystok - Łapy przez Uhowo
- 836** Białystok - Goniądz
- 856** Białystok - Gródek przez Kołodno
- 859** Białystok - Michałowo przez Zabłudów
- 860** Białystok - Jezierzysk przez Czarną Białostocką
- 861** Białystok - Michałowo przez Zabłudów
- 869** Białystok - Dąbrowa Białostocka
- 890** Grajewo - Suwałki p. Rajgród, Augustów
- 891** Szczuczyn - Grajewo p. Wąsosz
- 892** Grajewo - Radziłów p. Szczuczyn
- 894** Grajewo - Karczewo p. Karwowo
- 895** Grajewo - Szczuczyn przez Łosewo
- 896** Grajewo - Grajewo przez Nieckowo
- 899** Grajewo - Grajewo przez Szczuczyn
- 900** Grajewo - Nieciki przez Szczuczyn
- 901** Karczewo - Grajewo przez Biebrzę
- 902** Radziłów - Elk przez Grajewo
- 903** Grajewo - Rajgród przez Bełda
- 904** Radziłów - Grajewo przez Wąsosz
- 905** Grajewo - Grajewo p. Wojewodzin
- 906** Nieciki - Grajewo przez Szczuczyn
- 903A** Grajewo - Rajgród przez Bełda
- 909** Grajewo - Radziłów
- 911** Grajewo - Białystok przez Mońki
- 922** Szczuczyn - Grajewo p. Wierzbowo
- 908** Szczuczyn - Radziłów
- 913** Grajewo - Szczuczyn
- 897** Łomża - Grajewo

Region Wschodni

- 805** Białystok - Hajnówka
- P002** Białystok - Bielsk Podlaski
- P035** Białystok - Siemiatycze

Region Południowy

- 419** Ostrołęka - Białystok przez Łomża
- 421** Łomża - Białystok przez Wiznę
- 422** Kolno - Białystok przez Łomżę
- 423** Łomża - Białystok przez Wiznę
- 400** Łomża - Łomża
- 401** Łomża - Radziłów
- 414** Łomża - Radziłów
- 491** Czyżew - Białystok
- 498** Ciechanowiec - Łomża
- 555** Zambrów - Białystok

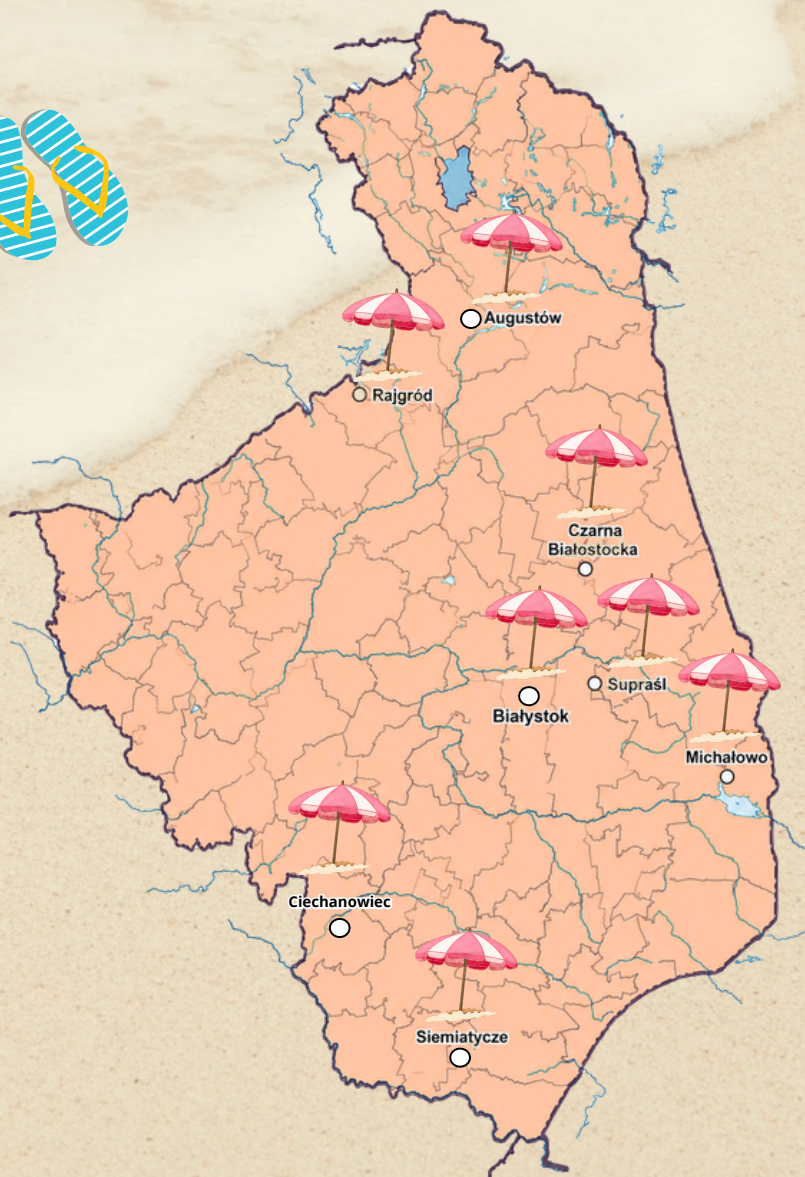
Region Północny

- 600** Suwałki - Białystok przez Augustów, Suchowola
- 600** Białystok - Suwałki przez Suchowola, Augustów
- 605** Gołdap - Białystok przez Olecko, Elk, Grajewo
- 608** Suwałki - Sejny przez Szypliszki, Puńsk, Krasnowo
- 611** Suwałki - Elk przez Bakalarzewo, Olecko
- 615** Gołdap - Suwałki przez Przerośl, Filipów
- 619** Suwałki - Gołdap p. Nowa Pawłówka, Przerośl, Rogajny
- 643** Suwałki - Sejny przez Krasnopol
- 649** Suwałki - Elk przez Raczki, Olecko

PKS NOVA



Gdzie na plażę?





Białystok

Miejska plaża Dojlidy to idealne miejsce na letni wypoczynek bez wyjeżdżania z miasta. Strzeżone kąpielisko i liczne atrakcje przyciągają całe rodziny.



Czarna Białostocka

Plaża nad zalewem Czapielówka zachwyca spokojem i otoczeniem Puszczy Knyszyńskiej. To doskonałe miejsce na relaks z dala od miejskiego zgiełku.



Ciechanowiec

Kąpielisko "Wyspa" sprzyja spokojnemu wypoczynkowi w otoczeniu natury. Kameralna atmosfera zachęca do pikników i letnich spacerów.



Augustów

Plaże nad Jeziorem Necko i Białym należą do najchętniej odwiedzanych na Podlasiu. Czysta woda i malownicze widoki tworzą idealne warunki do letniego wypoczynku.



Supraśl

Plaża nad zalewem zapewnia doskonałe warunki do kąpiel i rekreacji. Do tego malownicze zachody słońca i urokliwe bulwary.



Siemiatycze

Plaża nad zalewem zapewnia doskonałe warunki do kąpiel i rekreacji. To popularne miejsce spotkań mieszkańców i turystów w letnie dni.



Rajgród

Plaża nad Jeziorem Rajgrodzkim zachwyca czystą wodą i szerokimi widokami. To świetna baza do plażowania, sportów wodnych i rejsów.

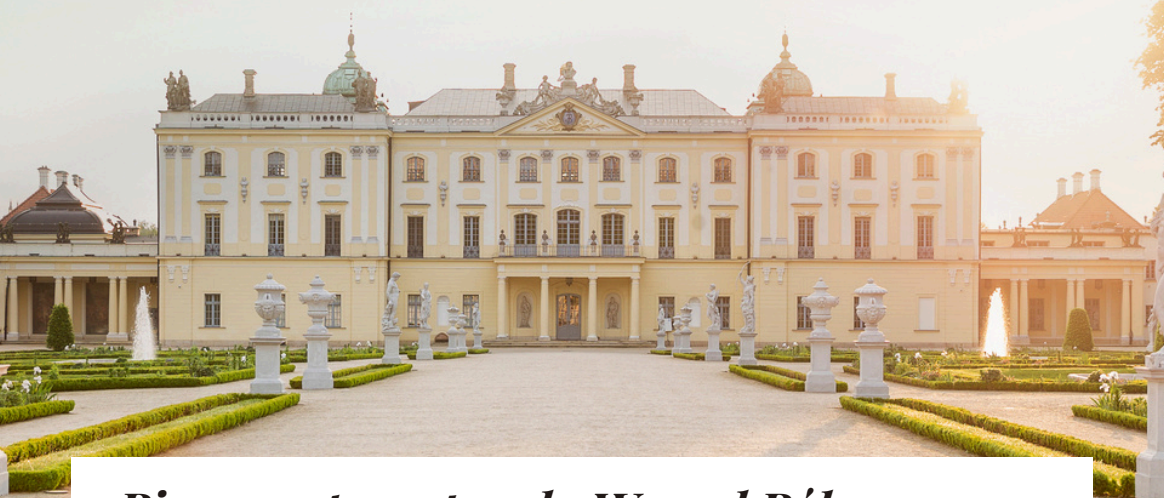


Michałowo

Plaża nad zalewem w Michałowie to spokojne miejsce na rodzinny wypoczynek. Łagodne zejście do wody i zielone otoczenie sprzyjają relaksowi.



Białystok Brama na Podlasiu



Pierwszy przystanek: Wersal Północy

Białystok to naturalna brama do odkrywania Podlasia. Miasto zachwyca spokojną atmosferą, zielenią i wyjątkową historią, w której przez wieki przenikały się różne kultury oraz tradycje.

Najbardziej rozpoznawalnym symbolem stolicy regionu jest Pałac Branickich – jedna z najpiękniejszych rezydencji magnackich w Polsce. Monumentalna barokowa budowla wraz z rozległymi ogrodami często nazywana jest Wersalem Północy”.

Spacer wśród fontann, rzeźb i geometrycznych alei pozwala poczuć klimat dawnej świetności tego miejsca.

To właśnie tutaj warto rozpocząć podróż po województwie podlaskim. Białystok stanowi doskonały punkt startowy do dalszego odkrywania regionu – od historycznych miasteczek po najcenniejsze obszary przyrodnicze. Dzięki połączeniu **PKS Nova** można wygodnie dotrzeć do wielu atrakcji bez konieczności korzystania z samochodu.

Białystok, którego nie znajdziesz na pocztówkach

Białystok najlepiej poznaje się podczas spaceru. Nie przez odhaczanie kolejnych atrakcji na mapie, ale przez niespieszne odkrywanie miejsc, które zaskakują na każdym kroku. Wystarczy skręcić w boczną uliczkę, by trafić na wielkoformatowe dzieło sztuki, zielony park albo historię opowiedzianą przez mieszkańców.

Jednym z najbardziej niezwykłych sposobów poznawania miasta jest szlak murali – galeria pod gołym niebem, która od lat zmienia ściany budynków w opowieści o Podlasiu. To właśnie tutaj znajduje się słynna „Dziewczynka z konewką” autorstwa Natalii Rak. Kolorowy mural rozświetlił Białystok daleko poza granicami Polski i stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli miasta. Nieco bardziej kameralną, ale równie ważną historię opowiada mural „Wyślij pocztówkę do babci”. Jego przesłanie jest proste: podróżowanie ma największą wartość wtedy, gdy możemy dzielić się wspomnieniami z najbliższymi.

Mural przypomina o czasach, kiedy z wakacji wysyłało się pocztówki do bliskich, a kilka napisanych odręcznie zdań potrafiło sprawić więcej radości niż dziesiątki zdjęć publikowanych w internecie. To piękna opowieść o pamięci, rodzinnych więziach i lokalności – warto zatrzymać się przy niej na chwilę dłużej.

Po miejskich odkryciach dobrze zgubić się wśród zieleni. Planty i Park Zwierzyniecki pozwalają odpocząć od miejskiego zgiełku, choć ten w Białymstoku nigdy nie jest zbyt głośny. A później wrócić do serca miasta – na Rynek Kościuszki. Tam, pomiędzy ogródkami kawiarnianymi i zabytkową zabudową, stoi Ratusz. Mieszkańcy od lat żartują, że jego fasada przypomina uśmiechniętą twarz. Spójrz uważnie – być może dostrzeżesz ten szeroki uśmiech.

Hej!

Pamiętaj, będąc w Białymstoku, wyślij pocztówkę do babci.

To najpiękniejsza pamiątka, jaką możesz komuś podarować.



fot. Mateusz Duchnowski UMWP
www.podlaskie.eu



fot. www.bialystok.pl



fot. Marcin Jakowiak
www.bialystok.pl

Podlaskie smaki

Miłość od pierwszego kęsa

Podlasia nie da się poznać wyłącznie oczami. Trzeba je także spróbować. To kraina, w której kuchnia powstawała przez stulecia na styku kultur – polskiej, białoruskiej, litewskiej, tatarskiej i żydowskiej. Każda pozostawiła tu swój smak, dzięki czemu podlaski stół jest tak różnorodny i niepowtarzalny. Nie znajdziesz tu przesadnie skomplikowanych receptur. Podlaska kuchnia opiera się na tym, co daje natura: świeżych ziołach, warzywach, mleku, miodzie i owocach lasu. To właśnie prostota sprawia, że smaki pozostają w pamięci na długo. Pachnący chleb, domowy twaróg, regionalne sery czy potrawy przygotowywane według rodzinnych receptur opowiadają historię regionu lepiej niż niejeden przewodnik. Podróżując po Podlasiu, warto zwolnić tempo i pozwolić sobie na kulinarne odkrycia. Czasem najciekawsze smaki czekają nie w eleganckich restauracjach, ale w małych gospodarstwach, lokalnych piekarniach i rodzinnych karczmach, gdzie tradycja wciąż jest żywa. A kiedy już usiądziesz przy stole, szybko zrozumiesz, że na Podlasiu gościnność nie jest dodatkiem do posiłku. Jest jego najważniejszym składnikiem.



*fol. Poweł Krukowski UMWP
www.podlaskie.eu*

Pielmieni



Niewielkie pierożki o wielkiej historii. Na Podlasiu trafiły wraz z przenikaniem kultur wschodnich, które od wieków współtworzyły charakter regionu. Delikatne ciasto skrywa aromatyczny farsz, a każdy kęs przypomina domową kuchnię u babci.

Białostocka buza



Choć jej korzenie sięgają Bałkanów, w Białymstoku stała się prawdziwą legendą. Gęsty, kremowy napój przygotowywany z fermentowanego prosa zachwyca lekko kwaskowym smakiem i aksamitną konsystencją. Jedni piją ją dla ochłody, inni dla wspomnień.

Kartacze



Duże, sycące i bezkompromisowo podlaskie. Ziemniaczane kłuski wypełnione mięsnym farszem od pokoleń goszczą na regionalnych stołach. Podawane ze skwarkami i cebulką są idealnym dowodem na to, że najprostsze smaki często pozostają w pamięci najdłużej.



Marcinek

Marcinek hajnowski to tradycyjne ciasto pochodzące z Hajnówki i okolic. Powstało z wielopokoleniowej tradycji domowego wypieku cienkich placków przekładanych kremem śmietanowym. Dziś jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli kulinarnych Podlasia.

Obiad w cieniu jabłoni

Chłodnik litewski od wieków gościł na stołach dawnej Rzeczypospolitej. Dziś kojarzy się z burakami, kefirem i jajkiem, ale dawniej był daniem znacznie bardziej wykwinnym. W XVII i XVIII wieku podawano go z szyszkami rakowymi, które trafiały do garnków prosto z podlaskich rzek i jezior. Chłodnik był symbolem dostatku i kulinarnej finezji. Z czasem receptura stała się prostsza, lecz nie straciła swojego charakteru. Intensywnie różowy kolor, świeży koper, chrupiące warzywa i chłodny kefir sprawiają, że do dziś pozostaje jednym z najbardziej rozpoznawalnych smaków pogranicza Polski i Litwy. To smak wakacji u babci, gorących lipcowych dni i obiadów jedzonych w cieniu jabłoni.



Przepis babci Zosi na chłodnik litewski

Składniki na 4 porcje:

- 500 g ugotowanych buraków
- 750 ml kefiru
- 250 ml maślanki
- 1 świeży ogórek
- 5–6 rzodkiewek
- 4 jajka ugotowane na twardo
- pęczek koperku
- pęczek szczypiorku
- sok z ½ cytryny,
- sól i pieprz do smaku

Sposób przygotowania

Buraki zetrzyj na tarce o grubych oczkach. Ogórka i rzodkiewki pokrój w drobną kostkę. Posiekaj koperek oraz szczypiorek. W dużej misce połącz kefir z maślanką. Dodaj przygotowane warzywa i zioła. Dopraw sokiem z cytryny, solą i pieprzem. Dokładnie wymieszaj. Wstaw do lodówki na minimum godzinę. Podawaj schłodzony z połówkami jajka.



Smak cierpliwości

O cieście, którego nie da się przygotować w pośpiechu

Sękacz od wieków zajmuje szczególne miejsce na stołach północno-wschodniej Polski. Jego niezwykle kształt przypominający pień drzewa nie jest dziełem przypadku - powstaje warstwa po warstwie podczas pieczenia na obracającym się rożnie nad ogniem. Każda kolejna porcja ciasta spływa po bokach, tworząc charakterystyczne wypustki zwane „sękami”, od których wypiek wziął swoją nazwę. Dawniej sękacz był symbolem dostatku i pojawiał się wyłącznie podczas najważniejszych uroczystości. Pieczono go na wesela, chrzciny i święta, a jego przygotowanie wymagało ogromnej cierpliwości, doświadczenia oraz dziesiątek jaj. W wielu domach receptury przekazywano z pokolenia na pokolenie, a sam proces wypieku był wydarzeniem, wokół którego gromadziła się cała rodzina.

SękaczoweLOVE

Dziś sękacz pozostaje ukochanym ciastem mieszkańców i turystów. W niektórych gospodarstwach agroturystycznych regionu można nie tylko spróbować świeżo wypiekanego ciasta, ale także uczestniczyć w pokazie jego przygotowania. To nie lada wyczyn! Przez kilka godzin trzeba pilnować ognia, obracać rożen i cierpliwie nakładać kolejne warstwy ciasta. Dopiero po czasie powstaje imponujący wypiek o złocistej skórce, maślanym aromacie i niepowtarzalnym kształcie. Dla wielu odwiedzających jest to coś więcej niż degustacja. To spotkanie z żywą tradycją, która od pokoleń stanowi część kulturowego dziedzictwa pogranicza Polski, Litwy i dawnych ziem jaćwieskich.





Augustów. Nad wodą czas płynie wolniej

Są miejsca, które zwiedza się według planu. Augustów zdecydowanie do nich nie należy. Tutaj najlepiej pozwolić sobie na zgubienie rytmu dnia. Usiąść na pomoście, wsłuchać się w szum trzcin i obserwować, jak tafla jeziora odbija letnie niebo. Augustów od pokoleń przyciąga tych, którzy szukają oddechu.

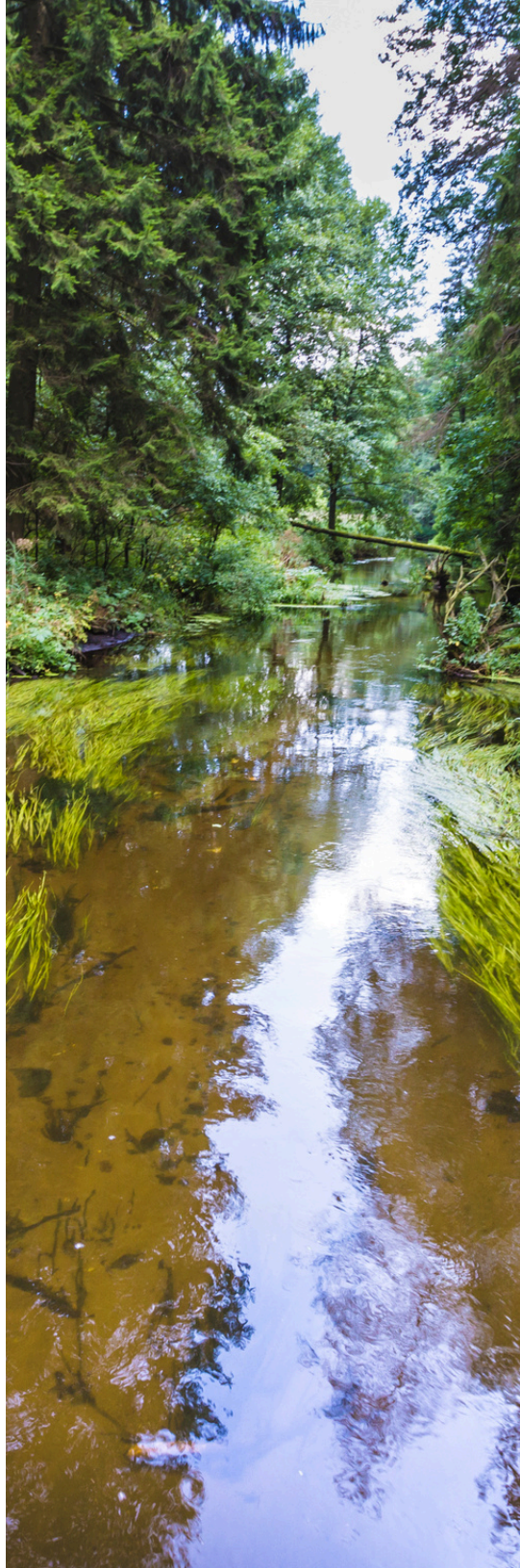
Otoczony jeziorami i Puszcą Augustowską, stał się jednym z najpiękniejszych letnich kierunków na północnym wschodzie Polski. Największym luksusem nie są tutaj zabytki ani atrakcje. Jest nim przestrzeń. Kilometry szlaków, plaże, zapach sosnowego lasu i uczucie, że nigdzie nie trzeba się spieszyć.

Rzeka, która uczy zwalniać

Czarna Hańcza płynie własnym rytmem i szybko przekonuje, by zrobić to samo. To miejsce, gdzie dni wyznaczają wschody słońca, nurt rzeki i wieczory spędzone pod gwiazdami.



Spływ nie polega tutaj na pokonywaniu kilometrów. Chodzi o poranki nad wodą, wieczory przy ognisku i noce spędzone pod gwiazdami. O obserwowanie czapli stojącej nieruchomo przy brzegu i słuchanie szumu drzew zamiast powiadomień w telefonie.



Hajnówka

Na styku kultur

Hajnówka nie próbuje nikogo zachwycać na siłę. Nie potrzebuje monumentalnych zabytków ani zatłoczonych deptaków. Jej siła tkwi w atmosferze miejsca, gdzie od pokoleń spotykają się kultury, języki i tradycje, tworząc wyjątkowy krajobraz wschodniego Podlasia. Spacerując ulicami miasta, łatwo dostrzec złote kopuły cerkwi wyrastające ponad dachami domów.

To one przypominają, że Hajnówka od zawsze była miejscem dialogu i współistnienia różnych społeczności. Dźwięk cerkiewnych dzwonów, zapach lasu niesiony przez wiatr i spokojny rytm codzienności sprawiają, że czas płynie tutaj nieco inaczej. Dla wielu podróżników Hajnówka jest pierwszym krokiem w stronę Puszczy Białowieskiej. Dla innych staje się celem samym w sobie – miejscem, do którego wraca się po ciszę, autentyczność i historie zapisane w drewnie, kamieniu oraz ludzkiej pamięci.

W cieniu pradawnych drzew

W Hajnówce warto czasem zejść z głównych ulic i pozwolić sobie na spacer bez planu. To właśnie wtedy najłatwiej dostrzec detale, które tworzą charakter miasta – misternie zdobione okiennice, przydomowe ogródki pełne kwiatów czy starszych mieszkańców siedzących na ławkach przed domami. Tutaj codzienność wciąż ma swój własny rytm.

Miasto od lat jest także ważnym centrum kultury prawosławnej. Każdej wiosny rozbrzmiewa muzyką podczas Międzynarodowego Festiwalu Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej, przyciągając chóry i słuchaczy z różnych zakątków świata. To wyjątkowe doświadczenie, które pozwala lepiej zrozumieć duchowe dziedzictwo regionu.

Bliskość Puszczy Białowieskiej sprawia, że natura nie jest tu atrakcją turystyczną, lecz częścią codziennego życia. Mieszkańcy od pokoleń żyją w sąsiedztwie jednego z najcenniejszych lasów Europy, ucząc się szacunku do jego siły, piękna i nieprzewidywalności.

Są miejsca, które imponują wielkością. Hajnówka zachwyca szczegółami. Ciepłym światłem wpadającym przez okna drewnianych domów, zapachem lasu unoszącym się po deszczu i historiami przekazywanymi z pokolenia na pokolenie.

To miasto pogranicza – nie tylko geograficznego, ale także kulturowego. Właśnie dlatego tak łatwo odnaleźć tu poczucie autentyczności. Nic nie jest stworzone na pokaz. Każda cerkiew, każda uliczka i każdy fragment puszczy są częścią większej opowieści o Podlasiu, które od wieków pozostaje miejscem spotkań ludzi, tradycji i natury. Wieczorem, gdy ostatnie promienie słońca odbijają się od złotych kopuł, trudno oprzeć się wrażeniu, że czas płynie tutaj trochę wolniej. I może właśnie w tym tkwi największy urok Hajnówki. Nie próbuje nikogo zatrzymać. A jednak sprawia, że chce się zostać jeszcze chwilę.



*Między złotymi kopułami a zielenią puszczy
płynie opowieść o Podlasiu.*



Urokliwe Siemiatycze

Siemiatycze potrafią zaskoczyć.

To jedno z tych miejsc, które na pierwszy rzut oka wydają się niepozorne, a po chwili odkrywają przed podróżnikiem kolejne warstwy swojej historii. Przez stulecia spotykały się tutaj wpływy polskie, litewskie, żydowskie i prawosławne, pozostawiając po sobie ślady widoczne do dziś w architekturze i lokalnych tradycjach.

Sercem miasta pozostaje barokowy kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, którego sylwetka od lat dominuje nad okolicą.

Spacerując ulicami, łatwo zauważyć, że przeszłość nie jest tu zamknięta w muzeach. Jest obecna w miejskich placach, dawnych zabudowaniach i opowieściach mieszkańców. To doskonały punkt wypadowy do odkrywania południowego Podlasia, ale także miejsce warte własnego rozdziału w podróży. A dla wszystkich miłośników odpoczynku nad wodą - miasto oferuje bezpłatną, piaszczystą plażę z uroczymi parasolami.

Góra Grabarka

Niektóre miejsca opowiadają historię. Grabarka pozwala ją poczuć.



Grabarka od ponad trzystu lat przyciąga pielgrzymów z całej Polski i zza granicy. Tysiące drewnianych krzyży pozostawionych przez wiernych tworzą niezwyklej krajobraz, którego nie sposób pomylić z żadnym innym miejscem w kraju. Niezależnie od wyznania trudno pozostać obojętnym wobec historii tego miejsca. To jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli Podlasia i wyjątkowe świadectwo duchowego dziedzictwa regionu.



Białowieski

Park Narodowy

Puszcza Białowieska to ostatni taki las w Europie. Białowieski Park Narodowy chroni fragment puszczy, która od tysięcy lat rozwija się niemal bez ingerencji człowieka. Wśród potężnych dębów, świerków i lip można zobaczyć, jak wyglądała Europa, zanim pojawiły się miasta, drogi i granice. Spacer po puszczańskich ścieżkach przypomina podróż w czasie. Powalone drzewa pozostają tam, gdzie upadły, stając się częścią naturalnego cyklu życia lasu. Każdy krok prowadzi przez krajobraz, który od wieków pozostaje domem dla setek gatunków zwierząt, ptaków i roślin.





To właśnie tutaj żyje największa populacja żubra na świecie – symbol Podlasia i jeden z najbardziej rozpoznawalnych mieszkańców regionu. Spotkanie z królem puszczy pozostaje dla wielu podróżników jednym z wymarzonych momentów. Można zobaczyć go w rezerwacie pokazowym, albo... przemierzyć wiele kilometrów leśnych dróg i ścieżek, by nagle dostrzec go między drzewami – spokojnego, majestatycznego i całkowicie obojętnego na obecność człowieka. Właśnie wtedy łatwo zrozumieć, dlaczego stał się symbolem Podlasia. Jeszcze sto lat temu żubr niemal zniknął z europejskich lasów. Dzięki wieloletnim wysiłkom przyrodników udało się go uratować, a Puszcza Białowieska ponownie stała się jego naturalnym domem. Dziś żyje tu największa wolna populacja tych zwierząt na świecie. Mimo imponujących rozmiarów żubr nie jest drapieżnikiem. Żywi się roślinami, porusza się spokojnie i większość czasu spędza wśród puszczańskich polan oraz leśnych ostępów. Dorosły samiec może ważyć nawet tonę, jednak największe wrażenie robi nie jego siła, lecz dostojność.



Żubr jest dla Podlasia tym, czym wieża Eiffla dla Paryża – symbolem, którego nie sposób pomylić z żadnym innym miejscem.

Pomysł na podróż

Sejny

Na styku kultur

Są miejsca, w których granice dzielą.

W Sejnach od wieków łączą.

To właśnie tutaj spotykały się kultury - polska, litewska, żydowska i białoruska, pozostawiając po sobie świątynie, języki, tradycje i opowieści, które wciąż można odnaleźć podczas spaceru po mieście.

Nad Sejnami górują barokowe wieże bazyliki dominikańskiej - jednego z najcenniejszych zabytków północno-wschodniej Polski. Kilka ulic dalej stoi Biała Synagoga, przypominająca o wielokulturowej historii regionu. Niewiele miejsc w Polsce pozwala w tak niewielkiej przestrzeni zobaczyć, jak przez stulecia przenikały się różne światy.

Sejny są niewielkie, ale pełne znaczeń. Każdy budynek i każda ulica przypominają, że pogranicze nie jest linią na mapie. Jest sposobem życia.

Miasto pogranicza, sztuk, kultur i narodów

Sejny od stuleci były miejscem spotkań. Na targach mieszały się języki, w sąsiedztwie funkcjonowały różne świątynie, a mieszkańcy różnych narodowości wspólnie tworzyli historię miasta. To dziedzictwo wciąż jest widoczne w jego krajobrazie. Obok monumentalnej bazyliki można odnaleźć ślady społeczności żydowskiej, a niedaleko rozbrzmiewają wpływy kultury litewskiej, która do dziś pozostaje ważną częścią lokalnej tożsamości.

To właśnie tutaj działa słynny Ośrodek „Pogranicze”, znany daleko poza granicami Polski. Organizowane koncerty, spektakle i wystawy przypominają, że Sejny nie są jedynie miejscem z bogatą przeszłością. To miasto, które nieustannie tworzy nowe historie i zaprasza do rozmowy ludzi z różnych środowisk oraz kultur.

Spacerując po Sejnach, warto zajrzeć do dawnych zaułków, usiąść na rynku i obserwować codzienne życie mieszkańców. To właśnie w takich chwilach najlepiej czuć charakter miasta. Nie jest ono muzeum pod gołym niebem ani turystyczną dekoracją. To żywe miejsce, w którym historia nadal pozostaje częścią codzienności.

Położenie niedaleko granicy sprawia, że Sejny są również doskonałym punktem wypadowym do odkrywania Suwalszczyzny. Jeziora, pagórkowate krajobrazy i niewielkie wsie rozsięte po okolicy tworzą jedną z najbardziej malowniczych części północno-wschodniej Polski. Wielu podróżników przyjeżdża tutaj na jeden dzień, a wyjeżdża z planem powrotu.



*Na pograniczu każda droga prowadzi do
innej opowieści. W Sejnach wystarczy
zrobić kilka kroków, by spotkać ich
dziesiątki.*



Suwalszczyzna

Jeziora • Wzgórza • Legendy

Suwalszczyzna nie przypomina stereotypowego Podlasia. Nie są pocztówką pełną drewnianych chat ani miejscem, które zatrzymało się w czasie.

To brama do najbardziej niezwykłego zakątka północno-wschodniej Polski – krainy polodowcowych wzgórz, głębokich jezior i krajobrazów, które bardziej przypominają Skandynawię niż środkową Europę. Miasto od wieków leży na styku kultur, szlaków handlowych i podróżniczych historii.

W ciągu jednego dnia można spacerować po miejskich bulwarach, podziwiać zabytkowe kamienice, a chwilę później znaleźć się wśród jezior, morenowych pagórków i rozległych przestrzeni, które wydają się nie mieć końca. Suwałki mają w sobie energię północy. Długie letnie wieczory, malownicze zachody słońca i niebo rozciągające się nad horyzontem sprawiają, że każda podróż nabiera tu innego rytmu. To miejsce dla tych, którzy lubią odkrywać, zbaczać z głównych tras i sprawdzać, co kryje się za kolejnym zakrętem.

Kraina jezior, legend i niezwykłych krajobrazów

Niedaleko stąd znajduje się Suwalski Park Krajobrazowy – najstarszy park krajobrazowy w Polsce i jeden z najbardziej malowniczych regionów kraju. To właśnie tutaj leży jezioro Hańcza, najgłębsze w Polsce, a wzgórza i doliny pozostawione przez lodowiec tworzą krajobraz, którego nie sposób pomylić z żadnym innym.

Mieszkańcy od pokoleń opowiadają o tajemniczych miejscach, głązach narzutowych i legendach ukrytych między jeziorami. Nie bez powodu Suwalszczyznę nazywa się polskim biegunem zimna – natura zawsze gra tu według własnych zasad. Latem zachwyca soczystą zielenią i błękitem wody, zimą pokazuje bardziej surowe oblicze. To region dla podróżników, którzy szukają czegoś więcej niż kolejnej atrakcji do odhaczenia. Suwałki są początkiem przygody prowadzącej przez miejsca, które zaskakują swoją różnorodnością i sprawiają, że chce się wracać na północ raz za razem.





Narew • Przyroda • Szlaki

Łomża też jest fajna!

Zanim pojawiły się drogi i linie kolejowe, najważniejszym szlakiem była Narew. To właśnie dzięki niej Łomża stała się jednym z najbogatszych miast północno-wschodniej Polski. Z miejskich nabrzeży wypływały tratwy, barki i łodzie pełne towarów zmierzających aż do Wisły i Bałtyku. Trudno dziś w to uwierzyć, spacerując po spokojnych ulicach centrum, ale przez stulecia było to miasto kupców, rzemieślników i podróżników. Do dziś zachowało się wiele śladów tamtej historii. Wąskie uliczki starego miasta prowadzą do monumentalnej katedry.

A zabytkowe kamienice przypominają czasy, gdy Łomża należała do najważniejszych ośrodków handlowych tej części kraju. Miłośnicy aktywnego wypoczynku znajdą w okolicy liczne szlaki prowadzące przez Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi. Rozległe łąki, starorzecza i nadrzeczne tereny tworzą wyjątkowy ekosystem będący schronieniem dla setek gatunków ptaków. Łomża potrafi również zainteresować pasjonatów historii. W okolicach miasta zachowały się forty budowane przez Imperium Rosyjskie pod koniec XIX wieku.

Wynajem autokarów

Zaplanuj z nami swoją podróż!

Z PKS Nova organizacja transportu na wycieczki, wydarzenia rodzinne czy firmowe staje się prosta i komfortowa. Oferujemy wynajem autobusów od 9 do 60 miejsc – idealnych zarówno na kameralne wyjazdy, jak i duże imprezy.

Nasza flota to nowoczesne, klimatyzowane pojazdy, a doświadczeni kierowcy dbają o bezpieczeństwo i płynny przebieg podróży. Dostosowujemy trasy i godziny wynajmu do Twoich potrzeb – przez cały rok, nie tylko w sezonie.

Wybierz PKS Nova, jeśli planujesz:

- wycieczki i podróże krajowe lub zagraniczne,
- imprezy rodzinne i uroczystości,
- wyjazdy firmowe i konferencje.

Zadbaj o komfort swoich gości – my zajmiemy się resztą.



wynajmy@pksnova.pl
606 939 273



„Broń bobrze bez kasku!” – bezpieczeństwo najmłodszych

Włączyliśmy się w ogólnopolską kampanię edukacyjną, która promuje obowiązek jazdy w kasku. Akcja jest odpowiedzią na nowy przepis, który wszedł w życie 3 czerwca 2026 roku i wprowadził obowiązkowe stosowanie kasków podczas jazdy na rowerach, hulajnogach elektrycznych oraz innych urządzeniach transportu osobistego (UTO).

Celem kampanii jest zwiększenie świadomości dzieci, młodzieży i rodziców oraz budowanie dobrych nawyków związanych z bezpieczeństwem na drodze. Inicjatywa jest kontynuacją znanej akcji „Broń bobrze bez kasku!”, realizowanej przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, która w przystępny sposób promuje odpowiedzialne zachowania.



W ramach działań przypominamy także o prawidłowym doborze kasku, jego atestach oraz konieczności wymiany co kilka lat, ponieważ z czasem traci swoje właściwości ochronne. Wspólnie z władzami województwa oraz Podlaską Policją w Białymstoku prowadzimy działania informacyjne. Na dworcach, w autobusach i pojazdach szkolnych pojawiły się materiały edukacyjne przypominające o obowiązku noszenia kasku, dzięki czemu kampania dociera bezpośrednio do mieszkańców regionu.



BRÓŃ BOBRZE BEZ KASKU!



Na rowerku? Broń boberku!



W PODLASKIEM JEŹDŹE Z KASKIEM

PATRONAT:



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Patronat honorowy
Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sławana Królówskiego



Ministerstwo
Sportu i Turystyki



Krajowa Rada
BEZPIECZEŃSTWA
RUCHU DROGOWEGO



POLSKA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA



PKS Nova rozszerza ofertę dla samorządów dzięki współpracy z Hoper

PKS Nova rozpoczęła współpracę z Hoper w zakresie wdrażania usługi „Hoper Lokalnie”, czyli regionalnego transportu publicznego „na życzenie”. Rozwiązanie ma trafić do samorządów województwa podlaskiego jako uzupełnienie tradycyjnej komunikacji autobusowej.

Model DRT (Demand Responsive Transport) pozwala organizować przejazdy w zależności od rzeczywistego zapotrzebowania mieszkańców. Usługa realizowana jest 9-osobowymi minivanami, a dokładna godzina odbioru pasażera przekazywana jest SMS-em. W zależności od wariantu, przejazdy mogą odbywać się od drzwi do drzwi lub między wyznaczonymi punktami.



Oferta „Hoper Lokalnie” jest dostępna dla samorządów za pośrednictwem doradców PKS Nova.

Kursy uruchamiane są tylko wtedy, gdy zostanie zakupiony co najmniej jeden bilet, co pozwala ograniczać koszty i lepiej dopasować transport do lokalnego popytu. Rozwiązanie sprawdza się szczególnie na terenach słabiej zaludnionych oraz poza godzinami szczytu.

Współpraca ma umożliwić PKS Nova łączenie tradycyjnych linii autobusowych z elastycznym transportem „na życzenie”, zwiększając dostępność komunikacji publicznej w regionie. System został już przetestowany w pilotażu na trasie Hajnówka – Białowieża, który potwierdził jego skuteczność.

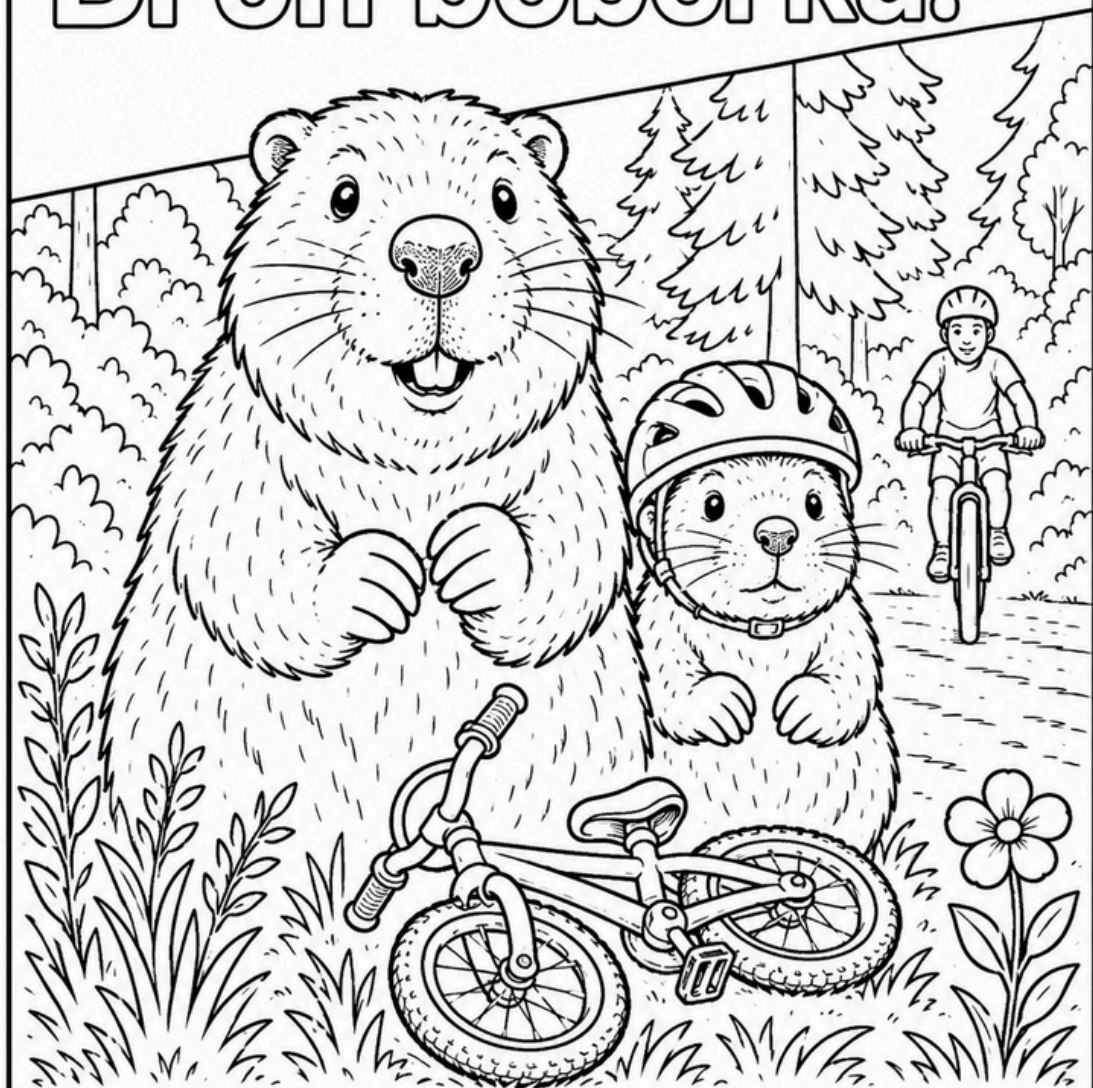
**POKOLORUJ
MNIĘ!**



BRÓŃ BOBRZE BEZ KASKU!

Na rowerku?

Broń boberku!



Podlaski

BILET WAKACYJNY



Dowiedz się więcej!

Podlaska Komunikacja Samochodowa
NOVA Spółka Akcyjna

ul. Bohaterów Monte Cassino 8, 15-873 Białystok

tel.+48 85 675 02 18

www.pksnova.pl

bilet na
7 dni
50 zł



PKS NOVA



Białostocka
Komunikacja
Miejska